NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok IV. Kraków, wtorek 20 września 1921. Nr. 249.

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7. Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Pocz. Kasy Oszcz. du Nr. 141.123
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi. Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 10 Mk.

Prenumerata: w Krakowie i na prowincyi: mies. 240·— kwart. 720·— M
w Krakowie z odnoszeniem do domu . . 270·— „ 810·— „
Na prowincyi: z przesyłką pocztową 285·— „ 855·— „
Za granicą: z przesyłką pocztową . . 325·— „ 975·— „
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 7·— Mk., wiersz nonparel 1-szpalt. Mk 20. Nadesłane Mk 50·—. Wiersz nonparelowy 1 szp w tekście Mk 70·—. Wiersz nonp. 1 szpalt. na I. stronie 80 Mk. Zawiadomienia ślubne gratulacye 200 Mk.

# O Górny Śląsk.

### Przedstawiciele Belgii i Hiszpanii w komisyi rzeczoznawców.

Bytom. PAT. Donoszą z Opola, że rzeczoznawcy z ramienia Ligi narodów, mający przybyć w niedługim czasie na terytoryum plebiscytowe, składać się będą z przedstawicieli Belgii i Hiszpanii.

### Unieważnienie parcelacyi majątkowych.

Bytom. PAT. Według doniesienia „Breslauer Morgenzeitung" ogłosiła międzysojusznicza komisya w Opolu wszystkie parcelacye majątków, projektowane podczas agitacyi plebiscytowej zarówno ze strony niemieckiej jak i polskiej za nieważne. Akta, dotyczące tych spraw mają być zniszczone.

### Macchiawelizm niemiecki.

Berlin. Dn. 18 bm. PAT. Berliński korespondent „Matina" odbył rozmowę z niemieckim ministrem spraw wewnętrznych dr. Grandauerem, który w sprawie G. Śląska oświadczył co następuje: Najważniejszą i najwięcej palącą sprawą dla Niemiec jest obecnie sprawa górnośląska. Stwierdziliśmy niewątpliwie, z jaką troską ludność niemiecka ogląda się na rozstrzygnięcie tej kwestyi przez [illegible] Ligi. Jeżeli prowincya ta, która rozwój swój zawdzięcza jedynie pracy niemieckiej i przemysłowi niemieckiemu, nie pozostanie przy Niemczech, wówczas nie uniknęlibyśmy pewnych następstw ze strony kół prawicowych. Są jednakże widoki potemu, że o ile G. Śląsk pozostanie nadal przy Niemczech, w całej rzeszy nastąpi uspokojenie umysłów co pozwoliłoby Niemcom podjąć intenzywną pracę, aby sprostać zobowiązaniom wynikłym z traktatu zwłaszcza wobec Francyi.

### Oszczerczy memoryał Niemców.

Bytom. PAT. Niemcy pszczyńscy i rybniccy w przewidywaniu, iż twierdzenie ich o rzekomej zmianie przekonań Polaków górnośląskich okażą się kłamstwem, wystosowali do Rady Ligi Narodów memoryał mający na celu zdyskredytowanie tego oświadczenia się ludności za Polską wobec tej komisyi i przedstawienie tego oświadczenia jako wyniku nowej polskiej akcyi terorystycznej. W piśmie swem Niemcy zwracają uwagę Ligi Narodów, iż w pow. pszczyńskim i rybnickim postanowiono rzekomo na licznych zebraniach w razie przyjazdu komisyi Ligi wywieszenie polskich chorągwi. Niemcy twierdzą w memoryale, że Polacy żądają pod różnemi groźbami od ludności, aby w razie przyjazdu komisyi oświadczyła się za Polską.

# Sprawa litewska na Radzie Ligi Narodów.

Paryż. PAT. Havas. Jak donosi „Temps" z Genewy, Rada Ligi Narodów omawiać będzie na posiedzeniu poniedziałkowem sprawę sporu polsko-litewskiego. Na posiedzeniu tem zabierze głos Hymans, który mówić będzie o poczynionych przezeń usiłowaniach doprowadzenia do porozumienia polsko litewskiego.

### Sprawy statutu, blokady i zakończenia obrad.

Genewa. PAT. (Havas). Zgromadzenie Ligi narodów nie zbierze się przed środą. Komisya dla dokonania zmian w statucie Ligi zakończy prawdopodobnie w ciągu tygodnia redakcye sprawozdania. Dyskusya nad tem sprawozdaniem da możność wyrobienia sobie ogólnego poglądu na całokształt wniesionych poprawek. Kwestya blokady będzie mogła wejść pod obrady w połowie tygodnia jako wynik prac pozostałych komisyi. Zgromadzenie Ligi zakończy swoje prace niewcześniej, niż z końcem b. m.

### Organizacya odbudowy zniszczonych obszarów.

Genewa. PAT. Havas. Zgromadzenie Ligi zostało zawiadomione o bliskiem utworzeniu przy [illegible] syndykatów przemysłowych i robotniczych organizacyi włoskiej, mającej za cel prace związane z odbudową zniszczonych okolic. Organizacya ta rozporządzać ma 100 tysiącami robotników.

### Wniosek Aszkenazego przed plenum.

Genewa. PAT. (Od spec. koresp.) Wniosek Aszkenazego postawiony na posiedzeniu podkomisyi dla dokonania zmian w statucie Ligi, dotyczących udziału małych państw w Lidze, przyjęty przez tę podkomisyę, będzie przez nią przedstawiony dla uchwalenia zgromadzeniu.

### Branting o Lidze.

Praga. PAT. Radio. Członek Ligi narodów Branting w rozmowie z korespondentem „Prager Presse" oświadczył, że Liga narodów idzie po linii idei socyalistycznej. Jeżeli rozwój Ligi pójdzie takim torem, jakiego się można spodziewać, to będzie ona początkiem pokojowej organizacyi międzynardowej, myślą zaś przewodnią socyalizmu jest to samo. Socyaliści znajdują się obecnie w rozłamie. Jedna partya jest bolszewicka, inna część tworzy międzynarodówkę nazwaną dwa i pół. Socyaliści francuscy zgrupowali się w drugiej międzynarodówce. Branting sądzi, że międzynarodówka dwa i pół powróci do drugiej międzynarodówki. Socyaliści szwedzcy sympatyzują z Ligą. W opozycyi do niej pozostają konserwatyści. Można ich tłómaczyć tem, że obawiają się, by Liga nie stała się związkiem zwycięzców. Obawa ta zdaniem Brantinga jest mylna. Branting zauważył wreszcie, że gdyby Liga narodów przestała istnieć, to idea łączności międzynarodowej zostałaby zarzucona na czas długi.

---

### Lloyd George — de Valera.

Londyn. PAT. Biuro Reutera donosi: W odpowiedzi na telegram de Valery oświadczył Lloyd George, że jeżeli de Valera obstaje przy warunkach, aby przedstawiciele Irlandyi występowali na konferencyi, konferencya jest niemożliwa.

Dublin. PAT. (Havas). De Valera przesłał Lloydowi Georgeowi odpowiedź, w której oświadcza, że sinnfeiniści dążyli do jednego celu, a mianowicie przeprowadzenia na podstawach prawnych i rzeczywistych konferencyi, któraby mogła doprowadzić do wyników gorąco upragnionych przez obie strony.

### Buńczuczni Węgrzy.

Budapeszt. PAT. (Wied. Biuro Kor.) „Az Ujsag" donosi, że w klubie partyi chrześcijańsko-narodowej oświadczył poseł Lingauer, co następuje: Nastrój w Zachodnich Węgrzech jest zdecydowany i nieprzejednany. Podjęliśmy walkę i toczyć ją będziemy dalej, bez poparcia rządu i bez zgody rządu, a jeżeli przyjdą Włosi jesteśmy gotowi bronić naszej Ojczyzny przeciwko nim i przeciw całemu światu.

### Opinia włoska.

Bukareszt. PAT. (Radio). Przedstawiciel Włoch w Bukareszcie oświadczył w sprawie zapatrywania rządu włoskiego na problem Węgier zachodnich, że zdaniem jego rządu traktat z Trianon musi być wykonany. Nie można dopuścić do plebiscytu, ani do podziału na strefy tego terytoryum, gdyż byłoby to zakwestyonowaniem ogólnego pokoju. Miarodajne koła Rumunii wyrażają podobne zapatrywanie.

### Sprawa grecko-turecka na drodze dyplomatycznej.

Bordeaux. (PAT.) Wedle komunikatu greckiego znajduje się armia grecka na lewym brzegu rzeki Sazaryi. Dzienniki greckie donoszą, że z powodu wstrzymania operacyi wojennych, rząd grecki postanowił prowadzić załatwienie kwestyi Azyi mniejszej w drodze dyplomatycznej.

Ateny. PAT. (Havas). Doniesienie dzienników, że rząd grecki postanowił starać się o rozwiązanie kwestyi Małej Azyi w drodze dyplomatycznej, nie zostało jeszcze urzędowo potwierdzone. Część dzienników utrzymuje, że sytuacya wojskowa jest zupełnie zadowalniająca.

### Rokowania berlińsko-monachijskie.

Hanower. PAT. Radio. Między Berlinem a Monachium mimo zaostrzenia się konfliktu toczą się w dalszym ciągu rokowania. Do Berlina w ostatnich dniach udało się wielu wpływowych polityków bawarskich, aby szukać drogi do wzajemnego porozumienia.

### Nastrój antysowiecki w Smoleńsku i Witebsku.

Wilno. PAT. Pod Smoleńskiem wysadzono w powietrze pociąg bolszewicki. Pod Witebskiem ludność wiejska zdemontowała baterye armat. Nastrój ludności wrogi dla bolszewików. Komisarze sowieccy nie robią kroku bez ochrony wojskowej.

### Okupanci bolszewiccy opróżniają odcinek Radoszkowic.

Wilno. PAT. Na podstawie porozumienia komisyi granicznej, która odbyła ostatnie posiedzenie w Połocku, Polska uzyskała wyrównanie granicy na odcinku Radoszkowo. Zgodnie z traktatem ryskim jednostki gospodarcze i grunta wiejskie, przyznane Polsce, niezwłocznie uwolnione zostaną od okupacyi bolszewickiej.

# Organizacya syońska w czasie wojny i po jej zakończeniu.

## Na tle sprawozdania Egzekutywy.

Organizacya syońska, której formy i instytucye ustalono ostatnio na 10. kongresie, funkcyonowała w czasie od 11 kongresu w sposób zgoła zadawalniający. Od lutego 1918 tj. po śmierci dra Tschlenowa, który od listopada 1913 sprawował urząd przewodniczącego E. A. C. („Engeres Actions Com.“), objął kierownictwo prof. Warburg, zaś miejsce Tschlenowa w E. A. C. zajął prof. Weizmann. Szerszy Komitet akcyjny (A. C.), który liczył 25 członków (w międzyczasie zmarli członkowie Dawid Wolfson, Dr. Heymann i Adolf Stand), odbywał do wybuchu wojny posiedzenia regularnie co trzy miesiące. Podczas wojny odbyły się tylko 3 posiedzenia szerszego komitetu akcyjnego (dwa w Kopenhadze, jedno w Hadze). Do wybuchu wojny znajdowało się centrum pracy syońskiej w Berlinie gdzie funkcyonowało biuro centralne Organizacyi syońskiej.

Tuż przed wojną była działalność kulturalna w Palestynie głównym momentem pracy organizacyjnej. Instytucye wychowawcze i szkoły hebrajskie w Palestynie subwencyonował fundusz kultury „Kedem“, który starał się usilnie o stworzenie trwałej podstawy hebrajskiej życia kulturalnego w Palestynie. Do wzmożenia pracy na tem polu przyczyniła się bezsprzecznie walka o hebraizacyę szkolnictwa palestyńskiego, którą stoczyć musiano z „Hilfsverein der deutschen Juden“. Walka wybuchła, jak wiadomo, po wybudowaniu techniki w Hajfie, która powstała z datków. Większość bowiem kuratoryum powzięła na posiedzeniu w październiku 1913 r. uchwałę, że językiem wykładowym w szkole przygotowawczej do studyów na technice ma być język niemiecki, a nie hebrajski. Rezolucya ta sprowadziła za sobą rezygnacye z urzędu trzech syońskich członków kuratoryum Achad Haama, dra Lewina i dra Tschlenowa i wywołała w Palestynie zrozumiałe rozgoryczenie. Większość nauczycieli opuściła posady, a rodzice zabronili uczniom uczęszczać do szkół „Hilfsvereinu“. W ten sposób doszło pod wodzą Dawida Jellina i „Merkaz hamorim“ (Związek nauczycieli palestyńskich) i za poparciem kierownictwa Organizacyi syońskiej do położenia pierwszych fundamentów pod nowe czysto hebrajskie szkolnictwo, które przewyższyło szkoły „Hilfsvereinu“ pod każdym względem. W lutym 1914 r. anulowali członkowie „Hilfsvereinu“ nieszczęsną swą uchwałę, a w roku 1920 przeszła technika na własność Organizacyi syońskiej.

Organizacya syońska znajdowała się zatem już bezpośrednio przed wojną w epoce stałego postępu. W tem wybuchła wojna światowa a ograniczenie międzynarodowej komunikacyi i rozłam ludzkości na dwa wrogie obozy groził Organizacyi syońskiej niemal zagładą. Toteż o sile jej świadczy fakt, że zdołała się ona, jedyna z podobnych organizacyi światowych, utrzymać bez najmniejszego uszczerbku. Za pierwsze zadanie podczas wojny uważała Organizacya utrzymanie placówek syońskich w Palestynie, co udało się jej, chociaż nie było to łatwem skutkiem przystąpienia Turcyi do wojny i rozpanoszenia się w Palestynie sołdateski tureckiej. Równolegle z tem wszczęto akcyę celem zaakcentowania roszczeń żydowskich do żydowskiej siedziby narodowej. Koniecznem było w tym celu podjęcie rokowań z wszystkimi rządami i wpłynięcie na opinię publiczną we wszystkich krajach, co było możliwem tylko przez utrzymanie Organizacyi syońskich na całym świecie. Toteż postanowiono na posiedzeniu Egzekutywy w grudniu roku 1914 w Kopenhadze znieść stałe urzędowanie E. A. C. o jednem miejscu. I tak, mieli się udać do Londynu: Sokołow i Tschlenow, do Konstantynopola — Jakobsohn, a dr. Lewin do Nowego Yorku. W Berlinie pozostać mieli dr. Warburg i Handtke. Celem utrzymania łączności i instytucyi syońskich utworzono za zgodą kierownictwa berlińskiego w lutym 1915 r., Biuro syońskie w Kopenhadze. Funkcyonowało ono do grudnia 1919 r.

Biuro kopenhadzkie okazało się ważnym czynnikiem w polityce żydowskiej, już choćby z tego względu, że mogło ono informować o wszystkich zdarzeniach i przejawach żydowskiego życia na całym świecie. Biuro to stało się również ogniskiem akcyi ratunkowej dla najbardziej dotkniętych wojną Żydów wschodnio-europejskich miejscem pośrednictwa pomiędzy żydowskimi komitetami ratunkowymi we wszystkich krajach.

Udało mu się również zdobyć środki dla utrzymania żydowskiego osadnictwa w Palestynie, oraz fundusze te przesłać na miejsce przeznaczenia. (Środki dla utrzymania instytucyi syońskich w Palestynie i wielką część sum przeznaczonych na dzieło pomocy w Erec Israel, nadchodziły przeważnie z Ameryki.) Z biura kopenhaskiego wysyłano również do wszystkich związków zlecenia Ściślejszego Komitetu akcyjnego, tutaj nadchodziły szekle i datki na Ż. F. N. Biuro w Kopenhadze stało się również z czasem wybitnem ogniskiem propagandy syońskiej. Na czele tego sprawnie funkcyonującego biura stał od jego założenia aż do roku 1916 p. Leon Motzkin a odtąd dr. Jakobson.

Zastępstwo syońskie w Konstantynopolu, które istniało już od roku 1908 miało przed wojną za zadanie zyskiwać życzliwość władz tureckich i informować turecką opinię publiczną o celach i planach żydowskiej kolonizacyi. Od wybuchu wojny zmierzało przedstawicielstwo konstantynopolitańskie głównie do utrzymania komunikacyi pomiędzy Palestyną a światem zewnętrznym, oraz chroniło interesy żydowskiej ludności Palestyny przez stały kontakt z odpowiednimi politycznymi czynnikami ottomańskimi.

Biuro centralne w Berlinie stało się ośrodkiem działalności syońskiej w krajach Europy centralnej, a nadto w Holandyi, Szwajcaryi, Polsce, Litwie, Serbii, Rumunii, Belgii a także w Palestynie, póki znajdowała się ona pod tureckiem regime. I oto Biuro w Berlinie zyskało znaczenie jako ważny punkt węzłowy działalności ratowniczej. Podkreślić należy również usiłowania środkowo-europejskiego biura syońskiego, zmierzającego do ukształtowania życia żydowskiego w nowych państwach wschodnich po myśli żądań narodowo-żydowskich. Jednakże po zajęciu przez Niemcy i Austryę wielkiej części Polski działalność organizacyi syońskiej nie zawsze przynosić mogła odpowiednie rezultaty.

Organem Kierownictwa syońskiego w Londynie stało się utworzone w październiku 1917 r. „Zionist Organisation London Bureax“ stojące pod kierownictwem Sokołowa, Tschlenowa i Weizmanna. Biuro to służyło kierownictwu dla pracy politycznej, atoli kerowało również pracą organizacyjną w federacyach syońskich w krajach koalicyi i pozostawało w kontakcie z biurem syońskiem w Kopenhadze. Było ono też instancyą współpracującą z komisyą syońską w Palestynie i starało się o pokrycie jej budżetu. Po zawieszeniu broni wysłała Organizacya syońska delegacyę pokojową na konferencyę pokojową do Paryża i utworzyła tam w celach politycznych osobne biuro paryskie, które stało w kontakcie z wszystkiemi innemi biurami palestyńskiemi. Celem utworzenia stałego i jednolitego kierownictwa we wszystkich dziedzinach działalności syońskiej i celem utworzenia dla całej Organizacyi oficyalnego i kompetentnego centralnego biura syońskiego powołano biuro londyńskie [illegible] E. C. konferencyę syońską do Londynu otwartą w dniu 24 lutego 1919. Członkowie Komitetu syońskiego byłych państw centralnych nie mogli wtedy jeszcze przybyć do Londynu, jednakże zatwierdzili i oni uchwały powzięte przez konferencyę, która powołała dra Chaima Weizmanna do Egzekutywy i postanowiła stworzyć Centralne biuro syońskie w Londynie. Ponadto uchwaliła konferencya londyńska powołać do życia osobny Komitet celem przeprowadzenia poszczególnych dziedzin spraw syońskich, które załatwiać miano w porozumieniu z E. A. C. w Londynie. Do 1. marca 1920 sprawował rozszerzony ten komitet swe czynności jako Syoński Komitet administracyjny, a od tego czasu jako Egzekutywa Organizacyi.

Pierwsze posiedzenie Szerszego Komitetu Akcyjnego powołane drogą legalną zaczęło swe obrady w dniu 1. lutego 1920. Zjazd uchwalił zwołanie Konferencyi dorocznej, którą otwarto jako pierwszą od XI kongresu w lipcu 1920. Najważniejszą uchwałą syońskiej konferencyi dorocznej w Londynie jest utworzenie „Keren Hajesod“ (Funduszu Podwalin).

Konferencya ta wybrała również Egzekutywę Organizacyi, a mianowicie sędziego Louisa Brandeisa prezydentem honorowym (jak wiadomo podał się Brandeis po niedługim czasie do dymisyi). Dra Weizmanna — prezydentem Organizacyi syońskiej, a Nahuma Sokołowa przewodniczącym Egzekutywy syońskiej. Trzem tym kierownikom polecono powołać kierowników poszczególnych resortów, których zatwierdzić miał Szerszy Komitet Akcyjny. Stanowić oni mieli wespół z wymienionymi przywódcami syońskimi Egzekutywę Organizacyi syońskiej, odpowiedzialną wobec Kongresu. W miejsce członków Egzekutywy J. Simona i de Liemea, którzy ustąpili, powołano prowizorycznie Cowena, Lichtheima i Żabotyńskiego. Egzekutywa syońska powołała w tym roku posiedzenie Szerszego Komitetu Akcyjnego, które odbyło się w Pradze w dniach od 10—17 lipca 1921.

## Polepszenie stosunków między Syryą a Palestyną.

Londyn. „Temps“ dowiaduje się z Bejrutu, że władze palestyńskie ujęły Ibrahama Hanalę, herszta bandy, która bezustannie wykonywała napady rabunkowe na pocztę i pociągi w pobliżu miejscowości Aleppo.

Powyższy fakt aresztowania uważany jest za początek przyjaznych stosunków między władzami palestyńskiemi a generałem Courandem (naczelnym dowódcą wojsk francuskich w Syryi) i wykazuje wolę rządu palestyńskiego w współdziałaniu z władzami francuskiemi w Syryi dla przeprowadzenia pokoju między obu krajami.

„Temps“ czyni następującą uwagę: Czy też władze francuskie z swej strony okażą dobrą wolę, przyszłość okaże.

## Stosunki bezpieczeństwa w Galilei.

Jerozolima. (ZBK.) Stosunki bezpieczeństwa w Galilei nie są dotychczas jeszcze uporządkowane. Ostatnio udało się 11 więźniom, wśród nich kilku morderoom, zbiedz z więzienia w Tiberias. Z Jerozolimy do Tiberias wysłano specyalne ekspedycye dla schwytania zbrodniarzy; dotychczasowe poszukiwania pozostały jednak bez rezultatu.

## W sprawie pogromów na Białorusi

Ryga. (ZBK.) Rząd białoruskiej republiki wysłał do rządu sowietów ostrą notę, w której żąda, by żołnierzy kawaleryi gen. Budiennego, którzy organizowali pogromy w rejonie Mohylewa, postawiono pod sąd. Nota domaga się również, przedstawiciel rządu białoruskiego dopuścić do zajętych przez czerwoną armię części Białorusi, aby móc przeprowadzić pod ochroną sowietów energiczną kampanię przeciw ruchowi pogromowemu. Nota dodaje, że w razie, gdyby rząd sowiecki odrzucił powyższą prośbę, będzie on sam odpowiedzialny za wszelkie pogromy, jakieby tam miały miejsce.

# Przegląd polityczny.

## Mniejszość polska na Łotwie.

Gazeta Warszawska donosi:

Tysiące krzywd, jakich doznaje ludność polska ze strony rządu łotewskiego, pozostają bez zadośćuczynienia, niema bowiem mowy o jakiemkolwiek legalnem ich dochodzeniu. Znaczna liczba urzędników i kolejarzy-Polaków została pozbawiona chleba z powodu rozporządzenia władz łotewskich, że wszyscy pracownicy państwowi mają być zwolnieni ze służby, o ile nie znają języka urzędowego. Rozporządzenie to było skrupulatnie wykonywane tylko w stosunku do Polaków. Ale gdzie zanieść skargę na niesprawiedliwość? Ludność polska nie ma przedstawicielstwa w konstytuancie łotewskiej. Jedyny poseł (p. Sztangel), który otrzymał mandat sześciu tysiącami głosów polskich, po wyborach oświadczył, że publicznie nie będzie występował w obronie interesów polskich.

Nie lepiej stoi sprawa wyborów do rad miejskich. Głośne było w swoim czasie zarządzenie naczelnika Latgalii Rerzina, który kazał wykreślić z listy wyborczej do rady miasta Dyneburga, dziesięciu Polaków — „dla zachowania porządku i spokoju“. Lista ta miała większość zapewnioną. W Rzeżycy władze łotewskie dopuszczały się wprost nieprawdopodobnych nadużyć w celu skreślenia kandydatów polskich z list wyborczych. W rezultacie do rady miejskiej nie wszedł ani jeden Polak.

Zorganizowanie się elementu polskiego natrafia na niesłychane trudności. Rząd czyni wszystko, aby do utworzenia organizacyj polskich na Łotwie nie dopuścić (np. zwłoka do nieskończoności z zatwierdzeniem statutu, odsyłając go od urzędu do urzędu).

## Dokoła waszyngtońskiej konferencyi rozbrojeń.

Waszyngtońską konferencyę rozbrojenia poprzedzi konferencya wstępna. Zadaniem jej będzie określić dokładnie pewne minimum sił zbrojnych na lądzie i morzu, jakie przysługiwać będzie narodom dla obrony swych interesów. Decydującem w tej sprawie będzie obszar i naturalne bogactwo danego kraju; wielkość marynarki wojennej uzależni się również od wielkości floty handlowej. Zachodzi również możliwość, że na konferencyi omawianą też będzie sprawa konfliktu z państwami drugorzędnemi.

Jak podaje „Morning Post" przesłał już amerykański sekr. st. Hughes posłom aliantów zarys ogólny programu konferencyi waszyngtońskiej. O stanowisku Brytanii da się jednak powiedzieć coś bliżej dopiero wtedy, gdy gabinet angielski znajdzie sposobność zajęcia się amerykańską propozycyą. Wedle „Daily Telegraph" panuje w Australii przekonanie, że dominia wyślą zastępców na waszyngtońską konferencyę.

## Z karyery dyplomatycznej obecnego spr. zagr. Rzeszy dra Rosena.

Lady Suzas Townley ogłosiła w tygodniku „Weekly Dispatch" wspomnienia swoje z czasów, gdy mąż jej, sir Walter Townley, zajmował różne posterunki dyplomatyczne, zaś od r. 1916 był przedstawicielem Anglii w Hadze.

W tymże samym czasie przebywał w Hadze, jako przedstawiciel Niemiec, obecny minister spraw zagranicznych dr. Rosen. O nim pisze lady Townley mniej więcej tak.

„Do dr. Rosena stale odczuwałam nieufność, tak jest i dziś. Nie zapominajmy, że każdy Niemiec, czy jest kelnerem, czy komiwojażerem, czy czemkolwiek innym, zawsze pobierał zasiłki od rządu i dziś jeszcze je pobiera, o ile zajmuje stanowisko, na którem może cokolwiekbądź wyszpiegować. Dr. Rosen był ochmistrzem synów byłego wicekróla Indyi, lorda Dufferin. U stołu wicekróla słyszał niezawodnie mnóstwo rzeczy ciekawych. Nagle został przeniesiony do Teheranu, jako poseł niemiecki. Tam też przebywała jego żona, która była angielką. Stamtąd dostał się do Jerozolimy, jako konsul, co było naówczas bardzo ważną funkcyą. Przygotowywał on tam odwiedziny swego cesarza w 1899 roku. Dr. Rosen odgrywał następnie rolę „ptaka przed burzą". W krytycznych chwilach zjawiał się w Tangerze, potem w Algeciras. Gdy na zachodzie pozornie się uspokoiło, Rosen poszedł do Bukaresztu, gdzie stosunki z Hohenzollernami wymagały silniejszego poparcia ze względu na ich „Drangnach Osten" i na przyszłe wypadki. Pani Rosen, angielka, nie zbyt uprzejmie zachowywała się wobec pewnej damy, przyjaciółki Kinderlen-Wöchtera, poprzednika Rosena. Naraz wszystko się skończyło. Państwo Rosen znikli z horyzontu".

Lady Townley spotkała znowu niemiecką parę poselską w Hadze, ale wtedy była już wojna.

# Ze świata.

**Ogniotrwały aeroplan.** Z Londynu donoszą o doświadczeniach, dokonanych na lotnisku w Hendon z nowym aeroplanem, zbudowanym całkowicie z materyałów ogniotrwałych.

Na płatach aeroplanu umieszczono wielkie zwoje bawełny nasiąkniętej naftą, gdy zaś wzbił się wysoko w powietrze, pilot, odziany w ubranie zrobione również z materyału ogniotrwałego, zapalił zwoje bawełny i opuścił się zwolna na ziemię wśród dymu i ognia.

Zwoje bawełny spłonęły całkowicie, ale ani aeroplan, ani też lotnik, nie doznali jakichkolwiek uszkodzeń.

**Zjadliwy gaz.** Toronto (Kanada) donoszą do londyńskiego Timesa pod datą 31 sierpnia.

Przemawiając na zebraniu Towarzystwa badań chemicznych w Montrealu, sir Wiliam Pope oświadczył, że w chwili, gdy zawarto (w listopadzie 1918 r.) zawieszenie broni, wynaleziony już był gaz, przeciw któremu nie pomogły żadne maski przeciwgazowe. Gaz ten był tak zjadliwy, że obecność jego w powietrzu, w stosunku jednej części gazu na pięć milionów części powietrza, wystarczałaby dla pokonania człowieka.

Jednocześnie sprzymierzeńcy posiadali takie zapasy tzw. gazu gorczycowego, wywołującego kaszel i krwawienie, że Niemcy grzęźliby w nim po kolana.

Mówca dodał, że uważa w każdym razie gaz trujący za bardziej ludzki sposób wojowania, niż pociski z materyałami o wielkiej sile wybuchowej. W przyszłej wojnie — mówił — jedynemi czynnikami rozstrzygającemi będą środki chemiczne.

**Straszny rodzaj morderstwa.** Starożytny japoński rodzaj egzekucyi przy pomocy węży zastosowała w tych czasach, jak donoszą z Tokio, pewna tamtejsza mieszczanka, aby się pozbyć swego pasierba. Związała go powrozami i włożyła do wanny napełnionej wodą, do której były włożone 3 węże. Następnie wannę nakryła deskami, przycisnęła je ciężkiemi kamieniami i właśnie dokoła wanny podpalała ogeń, kiedy nadeszli na to żołnierze i przeszkodzili jej w dokonaniu haniebnego czynu. Jest to prastara metoda japońska używana względem przestępców, polegająca na tem, że doprowadzone gorącem do wściekłości węże, szukają przed niem ochrony pchają się w gardło ofiary dławiąc ją oczywiście.

**Ofiary gór.** Jak obliczają pisma wiedeńskie, dotychczas padło ofiarą manii wspinania się na niedostępne szczyty i ściany górskie w ciągu lata bieżącego nie mniej jak 67 osób tylko w Alpach styryjskich i tyrolskich.

Jest to największa liczba turystów zabitych w ciągu jednego lata, jaką kiedykolwiek notowano w rocznikach turystyki.

Jako jedna z przyczyn tak niezwykle wysokiej liczby przypadków śmiertelnych podają pisma nadzwyczaj zmienną temperaturę lata bieżącego. Po wielkich upałach, rozgrzewających silnie ściany górskie, następują nagle śnieżyce i mroźne wiatry, wskutek czego skały stają się bardzo łamliwe. Skutkiem tego była śmierć kilkunastu turystów, zabitych przez spadające odłamy skał.

**Szerzenie się choroby raka we Francyi.** Według danych francuskiego urzędu zdrowia, we Francyi zwiększa się liczba zachorowań na raka w sposób wprost przerażający.

W ciągu jednego tylko roku 1919 zmarło we Francyi na tę chorobę 35000 osób. W Paryżu liczba osób, które zmarły na raka, wynosiła [illegible] w 1911 r., a już 3622 w 1919 r. Obliczają tedy, że liczba zgonów wskutek raka zdwoi się w ciągu lat trzydziestu, jeżeli nie będą wynalezione środki do zwalczenia skutecznego tej plagi.

**Skarb Esterhazych.** Na Węgrzech istniała poważna obawa, że w chwili oddania, na mocy postanowienia mocarstw sprzymierzonych, zachodnich komitetów węgierskich Austryi, stracony też będzie dla Węgier jeden z największych, a bodaj że największy węgierski skarb artystyczny i historyczny, mianowicie słynne zbiory rodziny Esterhazych.

Zbiory te od wieków gromadzone przez Esterhazych w ich zamkach rodzinych: Eisenstadt, gdzie Haydn tworzył najpiękniejsze swe symfonie — oraz Leka, zawierają wprost nieocenione skarby sztuki i pamiątki historyczne.

Ale Mikołaj br. Esterhazy nie dopuścił do tego, aby zbiory te miały pozostać poza granicami Węgier i przed fatalnym dla Węgrów dniem 28 sierpnia, w którym Węgry zachodnie miały przejść pod władzę Austryi, przewiózł własnemi samochodami, jak również wszystkiemi samochodami ciężarowemi, jakie tylko mógł wynająć w okolicy, zbiory owe do zamku Esterhaza położonego na Węgrzech środkowych.

Obrazy dawnych mistrzów, tudzież klejnoty, przewieziono w samochodach zamkniętych, pod silną eskortą, na przewóz zaś jedynego w swoim rodzaju na świecie zbioru broni musiano użyć kilkudziesięciu samochodów. Sam więc przewóz cennych przedmiotów kosztował hrabiego całą fortunę, za to tak drogi Węgrom skarb, jakim bez wątpienia żadna rodzina książęca w Europie nie może się poszczycić, a którego wartość sięga setek milionów franków, pozostanie niepodzielny na Węgrzech.

# Dział gospodarczy.

**Przemysł czeski na jarmarku we Lwowie.** Zarząd departamentu handlu zagranicznego w Czecho-Słowacyi przyjął propozycyę administracyi jarmarku we Lwowe i wynajął pawilon dla wystawienia eksponatów przemysłu czeskiego.

**Statystyka wywozu z Londynu do Gdańska.** Kawy 226 cwts. Kawy 204 cwts. Przędzy bawełnianej 1774 funt ang. Materyay elektrotechniczne wart. f. szt. 411. Mąki 1090 cwts. Pasy transmisyjne wartości f. szt. 815. Lekarstw etc. wartości f. szt. 454, 120 i 300. Oleje wartości f. szt. 746. Oleje 598 funt. ang. Herbaty 17069 funt. ang. Łoju 676 cwts. Materyałów wełnianych 10500 yardów kw. Wełny surowej 28 centals.

**Realizacya dekretu o wydzierżawianiu przedsiębiorstw w Rosyi.** Moskiewska „Prawda" komunikuje, że w Rostowie zakończone zostało w d. 1 sierpnia oddawanie w dzierżawę 50 przedsiębiorstw przemysłowych, m. in. zakłady Gołoborodki, Wiesotecłnik, zakłady Pina i in. Ze względu na zupełny brak żywych inwentarzy postanowiono przekazać wszystkie większe majątki ziemskie centro-sojuszowi i osobom prywatnym.

**Kryzys przemysłu na Urainie.** „Ekonomiczeskaja Żizń" (Nr. 186) podaje dane, dotyczące stanu przemysłu na Ukrainie za pierwsze półrocze r. 1921. Dobywanie węgla kamiennego wzrastało do kwietnia, odtąd zaczyna się zniżka produkcyi (w kwietniu 4765 tys. pud., w maju 8320 tys. p., w czerwcu 2588 tys. pud., w pierwszej połowie lipca 29 proc. ilości wydobytej w ciągu czerwca.).

Zapasy koksu w tuzowce starcza zaledwie na 2 tygodnie.

**Konferencya ekonomiczna państw nadbałtyckich.** Członkowie konferencyi ekonomicznej zebrali się w Rydze 12 września. Także konferencya ze współudziałem delegatów Rosyi sow. odłożoną została do października. Tematem obrad jest ujednostajnienie taryfy celnej dla eksportu i importu. Petycye w sprawie reformy taryfy celnej użytkowano jako materyał dla prac konferencyi. Postanowiono, aby masło i ser 1 gat. wywożone były bez cła, na inne tłuszcze nakłada się cło wysokości 50 ctm. złotych za klgr. Eksport zboża jest chwilowo wzbroniony.

**Bachanalie giełdowe.** „Berliner Tageblatt" zamieszcza sprawozdanie o niezwykłym zamęcie na giełdach niemieckich, który wywołał, jak wiadomo zamknięcie giełdy berlińskiej na przeciąg dwóch tygodni. Na giełdzie berlińskiej odbywają się nieprawdopodobne bachanalie — obroty dosięgły niebywałych rozmiarów. W przepełnionym gmachu giełdy handel wre i kipi; banki nie są w stanie zadośćuczynić wszystkim żądaniom klientów, zamówienia telegraficzne tak są liczne, że nie można wszystkich przyjąć. Kursy idą ciągle w górę; kurs akcyi Allg. El. Ges. podskoczył jednego dnia o 100 proc.

**Walka o naftę.** Najwyższy sąd w Meksyku przystąpił do wyjaśnienia 27 punktu Konstytucyi, na zasadzie którego pola naftowe mogą być oddane cudzoziemcom tylko w takim wypadku, o ile się oni zobowiążą, że w kwestyach spornych nie będą się zwracali do swoich rządów. Punkt ten jest przyczyną zaostrzonych stosunków między Stanami Zjednoczonymi i Meksykiem. (Rusopress).

# Z poezyi Rabindranatha Tagore.

Z przekładu francuskiego tłómaczył dr Henryka Fromowicz-Stillerowa.

## Do dziecka.

Kiedy przynoszą kolorowe zabawki, dziecię moje, rozumi dlaczego się tak mienią barwy na obłoku i dlaczego kwiaty są ubarwione tak bogatymi odcieniami — kiedy ci dają barwne zabawki, dziecię moje.

Kiedy śpiewam, abyś ty tańczyło, wiem naprawdę dlaczego istnieje muzyka wśród gałęzi i dlaczego fale rozbrzmiewają chórem swych głosów, aż w łono uważnej ziemi — kiedy śpiewam abyś ty tańczyło.

Kiedy podaja słodycze twym ręku chciwym, wiem, dlaczego jest miód w kielichu kwiatu i dlaczego owoce napełniają się tajemnic smacznym sokiem — kiedy podają słodycze twym rękom chciwym.

Kiedy całuję twoje oblicze, abyś się uśmiechało, moje dziecię drogie, rozumiem wesołość, która promieniuje z nieba rankiem i rozkosz, którą powiew lata przynosi ciału mojemu — kiedy me wargi dotykają ciebie, abyś się uśmiechnęło.

Czy wiadomo skąd pochodzi sen, który się unosi nad oczami dziecka? Tak. Opowiadają, że ma swe mieszkanie, we wsi czarodziejskiej, wśród cieniów lasu, słabo rozjaśnionego przez świetliki świętojańskie, gdzie są dwa nieśmiałe kwiaty zaczarowane. Stamtąd to pochodzi uśmiech dla całowania oczu dziecka.

Czy wiadomo, gdzie się urodził uśmiech, który się unosi na ustach śpiącego dziecka? Tak. Opowiadają, że blady promień księżyca na nowiu dotknął brzegu uciekającego obłoku jesiennego i że w śnie poranka świeżego od rosy urodził się uśmiech, który drży na ustach śpiącego dziecięcia.

Czy wiadomo, gdzie słodka i delikatna świeżość, która okrywa gładko członki dziecka, tak długo pozostawała ukryta? Tak. Kiedy matka była jeszcze młodą dziewicą, owijała swe serce milczącą tajemnicą miłości — miłą słodką świeżością, która gładko okryła członki dziecka.

# TELEGRAMY.

## Fundusz pomocy dla Litwinów wileńskich.

Wilno. PAT. „Iluvus" donosi z Kowna, iż w tamtejszych urzędach państwowych organizuje się fundusz pomocy dla Litwinów wileńskich. Fundusz ten posiada rachunek bieżący w kasie państwowej.

## Jeszcze o mordercach Erzbergera.

Berlin. PAT. Rząd Rzeszy ze względu na to, iż mordercy Erzbergera są już znani, lecz jeszcze nie schwyceni, podwyższył nagrodę za ich schwytanie ze 100.000 na 200.000 marek.

Wrocław. PAT. W związku z zamordowaniem Erzbergera aresztowano jako współwinnego Joachima Hollsteina. Aresztowanie go nastąpiło dlatego, iż znaleziono u niego papiery, z których wynika, że zbiegły morderca Erzbergera Tillesson był oficerem łącznikowym przy Selbstschutzu na G. Śląsku.

## Ekonomiczna umowa czesko-rumuńska.

Praga. PAT. Radio. „Narodni Listy" dowiadują się, że rokowania między Rumunią a Czechosłowacyą rozpoczęły się w Kiraly Haza. Mają one na celu uregulowanie handlu drogami żelaznemi. Kiraly Haza ma być wybudowany wspólny dworzec, na którym załatwiane będą sprawy paszportowe i celne.

# KRONIKA.

Kraków, 19 września.

**Dekoracye oficerów francuskich.** Wczoraj o g. 10·30 rano odbyła się na Rynku krak. uroczystość dekorowania oficerów i żołnierzy francuskich stacyonowanych w Krakowie, polskiem odznaczeniem Krzyżem Waleczności. W dużym czworoboku ustawionym przez wszystkie oddziały załogi przed Sukiennicami od strony ul. Szewskiej zebrali się przedstawiciele wojskowości z generałami Szeptyckim, Kosteckim, Truskowskim i Galica; korpus oficerski oraz reprezentanci władz cywilnych z wojewodą Drem[illegible]kim, oraz z wicewojewodą Kowalikowskim. Dekoracyi dokonał gen. Szeptycki, który po [illegible] kiem przemówieniu w języku francuskim przy[illegible] oficerom i szeregowcom armii francuskiej Krzyż Waleczności. Po wręczeniu odznaczeń odbyła się defilada wojsk w ul. Dunajewskiego.

**Z teatru Bagatela.** Don wytworna i interesująca komedya angielska z p. Aleks. Węgierką w tytułowej roli zyskała ogromne powodzenie i weszła stale na repertuar teatru; graną będzie w tym tygodniu jeszcze dziś i we wtorek. We środę premiera głośnej sztuki Alfreda Savoir'a „Ósma żona Sinobrodego". Atrakcya sezonu teatrów paryskich grana w Warszawie bez przerwy z niesłychanym powodzeniem.

**REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.**

Poniedziałek: „Urzędniczka pocztowa".
Wtorek: „Zemsta".
Środa: „Urzędniczka pocztowa".

**TEATR MIEJSKI: OPERA I OPERETKA.**

Poniedziałek: „Skrzypek z Lugano".
Wtorek: „Skrzypek z Lugano".
Środa: „Rigoletto".

**REPERTUAR TEATRU „BAGATELA":**

Poniedziałek: „Don".
Wtorek: „Don".

**REPERTUAR OPERETKI W NOWOŚCIACH.**

Poniedziałek: „Taniec szczęścia".
Wtorek: „Taniec szczęścia".



Nakładem Gal. Sp. Wydawniczej. Red. nacz.: Dr. Ign. Schwarzbart. Red. odpow.: Maks. Feldman. Nowa Drukarnia Dziennikowa, ul. Orzeszkowej 8